

Wojciech Zawadzki

"Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mątów od 1394 do 1521", Olsztyn 2014 : [recenzja]

Forum Teologiczne 16, 247-250

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Małtów od 1394 do 1521,
przeł. J. Wojtkowski, Olsztyn 2014, ss. 701

Do lat siedemdziesiątych XX w. wiadomości o błogosławionej Dorocie z Małtów Wielkich (1347–1394), „wielkiej mistyczce Północy”, można było znaleźć niemal wyłącznie w literaturze niemieckojęzycznej. Było to całe spektrum literatury naukowej, począwszy od haseł encyklopedycznych i słownikowych, poprzez monografie i artykuły, a na edycjach źródeł kończąc. Błogosławiona ta była także obecna w świadomości historycznej Niemców wysiedlonych po 1945 r. z terenu dawnych Prus Wschodnich i Zachodnich, w prasie wydawanej przez te środowiska oraz w duszpasterstwie, w tym w kaznodziejstwie sprawowanym dla tej ludności. W tym kontekście warto odnotować homilię poświęconą błogosławionej Dorocie z Małtów wygłoszoną w Monachium w 1979 r. przez kard. Josepha Ratzingera, przyszłego papieża Benedykta XVI¹.

Wiele lat upłynęło nim ludność polska przybyła po 1945 r. na Warmię, Mazury i Powiśle usłyszała o pruskiej rekluzie. Jeszcze więcej lat upłynęło, zanim uznała ją za „swoją” świętą i patronkę ziemi, na której przyszło jej żyć. Późno też postacią błogosławionej Doroty zainteresowali się polscy badacze historii duchowości i przeszłości Prus. Wśród nich ważne publikacje wydali: Marian Borzyszkowski, Henryk Misztal i Jerzy Misiurek. Ten ostatni od 1985 r. przybliżał postać pruskiej błogosławionej studentom, w ramach wykładów z historii teologii duchowości w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Przez dziesięciolecia jednak polscy badacze korzystali niemal wyłącznie ze wspomnianej już literatury niemieckojęzycznej. To niemieccy autorzy w znacznym stopniu ukształtowali powojenną wiedzę i narrację o błogosławionej Dorocie z Małtów w polskich publikacjach naukowych, na wykładach akademickich i w kaznodziejstwie parafialnym.

Wydane zaledwie w ciągu dwóch lat (2012–2014) przez bp. prof. Juliana Wojtkowskiego, biskupa seniora archidiecezji warmińskiej, wszystkie źródła Doro-teańskie, radykalnie zmieniły utrwaloną i opisaną powyżej sytuację. Jako pierw-

¹ Kard. J. Ratzinger, *Drogi ku wnętrzu. Święta Dorota z Małtówów*. Kazanie ku czci św. Doroty z Małtówów wygłoszone 17 czerwca 1979 r. w kościele św. Michała w Monachium, przekł. M. Borzyszkowski (b.m. i r.w.), ss. 4.

sze drukiem wydane zostały tłumaczenia dzieł Jana z Kwidzyna (1343–1417), spowiednika i kierownika duchowego bł. Doroty z Mąków: *Siedmiolilie Doroty z Mąków* (Olsztyn 2012), *Żywot Doroty z Mąków* (Lublin 2012) i *Księga o świętach* (Olsztyn 2013). Są to dzieła bardzo ważne dla badaczy postaci rekluzy z Kwidzyna, bo poza jej biogramem, kreślą sylwetkę duchową, opisują jej stany i przeżycia nadzwyczajne, ale co niezmiernie ważne, ukazują także szerszą perspektywę historyczno-teologiczną nazywaną mistyką krzyżacką.

Niewątpliwie najważniejszym źródłem do badania życia i kultu bł. Doroty, a zarazem ukoronowaniem wysiłku wydawniczego bp. prof. Juliana Wojtkowskiego są *Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mąków od 1394 do 1521* (Olsztyn 2014). Jest to monumentalne, liczące 701 stron dzieło, przełożone przez autora słynącego z erudycji i kultury słowa, pielęgnującego piękną polszczyznę, a przy tym biegle znającego i „czującego” język łaciński. Biskup Wojtkowski jest też uznanym fachowcem w dziedzinie teologii i dziejów Prus, co przy tłumaczeniu dzieła odgrywało zasadniczą rolę. Spośród współczesnych polskich naukowców, bp Julian Wojtkowski był niewątpliwie najlepiej przygotowany do tłumaczenia *Akt procesu kanonizacyjnego Doroty z Mąków* i wywiązał się doskonale z tego zadania.

Podstawą tłumaczenia polskiego było wydane w 1978 r. w Niemczech przez Richarda Stachnika, przy współpracy Annelizy Triller i Hansa Westpfahla, *Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521*. Właściciel praw autorskich Böhlau Verlag z Weimaru udzielił oficjalnego zezwolenia na polskie tłumaczenie. Tłumacz stanął jednak przed trudnym zadaniem jednoczesnego zachowania struktury średniowiecznego oryginału i niemieckiej edycji źródłowej z 1978 r. W stosunku do wydania niemieckiego nieco poszerzone zostały przypisy, szczególnie odnoszące się do nazw geograficznych oraz zmieniono układ skorowidzów. Inaczej ułożone zostały również mapy historyczne. Zmiany te nie wpłynęły na zasady edycji źródeł i nie naruszyły układu i treści pierwowzoru.

Podstawę wydania *Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521*, a także recenzowanego tłumaczenia polskiego, stanowi rękopis nr 1241 z Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Królewcu, który współcześnie przechowywany jest w Staatlicher Archivlager w Getyndze w Niemczech (dział Archivbestände Preußischer Kulturbesitz). Jest to notarialnie uwierzytelniony transsumpt, jednego z dwóch egzemplarzy akt procesu kanonizacyjnego Doroty, który niegdyś znajdował się w Kwidzynie. Drugi egzemplarz został przesłany do Rzymu. W 1486 r. papież Innocenty VIII, wznawiając wstrzymany po 1406 r. proces kanonizacyjny, prosił biskupa chełmińskiego, by sporządził notarialnie uwierzytelniony transsumpt oryginalnych akt przechowywanych w Kwidzynie. Oryginały rzymski i kwidzyński akt procesu Doroty zaginęły.

Natomiast transsumpt z 1486 r. przekazano wielkiemu mistrzowi w Królewcu. Po sekularyzacji krzyżaków dokument trafił do archiwum Książąt Pruskich, a następnie do zbiorów Państwowej i Uniwersyteckiej Biblioteki w Królewcu. Po drugiej wojnie światowej akta procesowe trafiły ostatecznie do Getyngi.

Niemieckie i polskie wydania akt procesu kanonizacyjnego mają jednakową strukturę. Pierwszą część stanowi wprowadzenie Richarda Stachnika przedstawiające historię i znaczenie procesu, materiał źródłowy, zasady wydawnicze, treść części głównej procesu oraz czynności procesowe ujęte w kilku etapach.

Najobszerniejsza jest część druga, określona przez wydawcę jako Część Główna, która w edycji polskojęzycznej liczy 519 stron (s. 47–566). Tę część podzielono na trzy rozdziały: 1. Transsumpt oryginalnych akt procesu w 1486 r.; 2. Czynności procesowe w Kwidzynie od 1404 do 1406 r. (podzielone na cztery okresy); 3. Notarialne uwierzytelnienie w roku 1486 prawidłowego odpisu akt procesu od 1404 do 1406 r. Naturalnie największy walor poznawczy ma rozdział drugi, na który składają się protokoły przesłuchań świadków życia i cudów Doroty z Mątów.

Trzecia część zawiera dokumenty należące wprawdzie do procesu kanonizacyjnego Doroty, ale znajdujące się poza rękopisem procesu. Są to pisma z lat 1394–1521, będące w istocie korespondencją wymianianą między Rzymem a zakonem krzyżackim w sprawach procesowych.

Polskie tłumaczenie akt procesu kończą skorowidze, sześć map historycznych, posłowie i spis treści.

O znaczeniu wydania *Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mątów* pisał już w 1978 r. Richard Stachnik: „Przede wszystkim potwierdzają obraz osobowości Doroty, który Jan z Kwidzyna nakreślił w swoich o niej dziełach oraz go uzupełniają. Trzeba to powiedzieć zwłaszcza o protokołach zeznań świadków, którzy dobrze znali Dorotę: kilku księży i wielu pań z Gdańska i Kwidzyna. Dowodzą oni zarazem wyjątkowej czci, jaką ludność Pruska darzyła »Matkę Dorotę«, »Patronkę kraju« i ukazują jak żywy i trwały ruch odnowy wyzwoliła w Prusach prosta, poszukująca ukrycia pustelnica. Ponadto – co wydaje się niemniej wartościowe – Proces rozwinął przed naszymi oczami wielowarstwowy obraz życia kulturalnego w Prusach [...]. Ale proces stanowi bogatą kopalnię także dla historii Kościoła, świata i prawa, dla praktyki lekarskiej, obyczajowości ludowej oraz wielu innych zagadnień” (s. 25).

Edycja polska *Akt procesu kanonizacyjnego Doroty z Mątów* powinna trafić w pierwszej kolejności do środowisk akademickich Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Wydany w języku polskim obfity materiał źródłowy dotyczący bł. Doroty może ułatwić w tych ośrodkach pracę badawczą zarówno fachowcom od dziejów pruskich, jak również umożliwić redakcję wielu prac naukowych przez

studentów historii i teologii. Ze względu na znaczenie w historiografii i walory poznawcze po książkę mogą sięgnąć także inne ośrodki naukowe. Powinna ona zainteresować wszystkich mediewistów, szczególnie badaczy dziejów zakonu krzyżackiego oraz historyków teologii duchowości. Wśród czytelników mogą się znaleźć także wszyscy rozmiłowani w dziejach pruskiej krainy.

ks. WOJCIECH ZAWADZKI

David Ray Griffin, *Panentheism and Scientific Naturalism. Rethinking Evil, Morality, Religious Experience, Religious Pluralism, and the Academic Study of Religion*. Claremont: Process Century Press 2014, ss. 302

Popularność zagadnienia naturalizmu w nauce wydaje się nie słabnąć. O ile przywyknięto już do naturalizmu ontologicznego i metodologicznego, o tyle łączenie naturalizmu naukowego z panenteizmem wydaje się co najmniej zaskakujące. Takiego połączenia dokonuje w najnowszej książce David Ray Griffin (ur. 1939 r.), amerykański metodysta, filozof oraz teolog procesu, a także profesor filozofii religii i teologii w Claremont School of Theology oraz w Claremont Graduate University (obecnie zastępca dyrektora Center for Process Studies). W polskiej teologii jego poglądy są w zasadzie nieznanne, podobnie jak mało znana jest teologia procesu, którą m.in. reprezentuje. Należy zaznaczyć, że zagadnienia naturalizmu, nauki oraz religii Griffin podjął w kilku wcześniejszych monografiach, zwłaszcza *Religion and Scientific Naturalism. Overcoming the Conflicts* (SUNY Series in Constructive Postmodern Thought, Albany: State University of New York Press 2000) oraz *Reenchantment without Supernaturalism. A Process Philosophy of Religion* (Ithaca, N.Y.: Cornell University Press 2001).

Na recenzowaną książkę składa się: wprowadzenie, osiem rozdziałów, posłowie (s. 273–276), odnośniki do literatury (s. 277–300) oraz podziękowania (s. 301–302). Znajdują się tu teksty już publikowane, choć – jak podkreśla Griffin – znacząco przepracowane.

We wprowadzeniu (s. 1–12) autor wskazuje, że celem książki jest ukazanie nowego rozumienia naturalizmu naukowego, który umożliwiłby współpracę między nauką a religią. Mowa jest tu o tym, że w historii narosło wiele nieporozumień między niesupranaturalistycznym naturalizmem a tradycyjnym teizmem. W celu zmiany tej sytuacji potrzeba redefinicji zarówno naturalizmu, jak i teizmu. Griffin jasno podkreśla, iż jest zwolennikiem naturalizmu_{ppp} (skrót od ang. słów: *prehensive-panentheist-panexperientialist*) oraz panenteizmu. Oprócz wyjaśnienia samego pojęcia panenteizmu, uważa, że naukowy światopogląd obecnie jest na-